



025 VI. 9/4141
13/4141

W DNIU OSZCZĘDNOŚCI

Oszczędność jako zachowanie dóbr dziś wytwarzanych jest najpotężniejszym czynnikiem dobrobytu i kultury, przekazywanej z pokolenia na pokolenie i budującej wielki gmach potęgi człowieka na ziemi.

Oszczędność osiągnięta jest to różnica pomiędzy dochodem czyli ilością wytworzonych lub osiągniętych dóbr, a wydatkiem czyli ilością dóbr zużytych na potrzeby bieżące.

Ponieważ oszczędność jest różnicą pomiędzy dochodem i wydatkiem czyli pomiędzy produkcją a konsumcją, oszczędność zależna jest od dwóch czynników, mianowicie

OD ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI I OD ZMNIEJSZENIA KONSUMCJI.

Nawoływanie więc do oszczędności bez żądania zwiększonej produkcji jest oddziaływaniem na jeden tylko czynnik konsumpcji i to mniej doniosły, gdyż nie twórczy, jakim właśnie jest produkcja. Nawoływanie takie byłoby wołaniem do zbierania plonów bez orania i siania, jest więc akcją zupełnie chybioną.

Jak dalece czynnik wzmożonej produkcji jest doniosły i o wiele skuteczniejszy od oszczędności w konsumpcji, udowadniają Stany Zjednoczone A. P. gdzie wskutek niezwykle wysokiej wytwórczości na głowę i obfitości stąd dóbr, oszczędności stanowią tak olbrzymi kapitał, iż wynoszą corocznie powyżej połowy majątku całej Polski i to nie tylko pomimo braku jakiegokolwiek umiarkowania w konsumpcji, ale pomimo nieznannej pozatem w świecie rozrzutności.

Tymczasem Polska wyróżnia się w świecie niezmiernie niską wytwórczością na głowę, choć posiada znaczne bogactwa rolnicze i kopalniane. Stąd niska zamożność Polski i nikłe rezultaty z najdalej idącej oszczędności w konsumpcji.

Hasłem więc w dniu oszczędności winno być:

PRACUJMY WCIAŻ WYDAJNIEJ I OSZCZĘDZAJMY!

a to celem spotęgowania wytwórczości krajowej i majątku narodowego.

Spotęgowanie to jest możliwe jedynie przez:

- 1) należyte wyzyskanie na każdym miejscu przez całe społeczeństwo czasu, stanowiącego najcenniejsze dobro,
- 2) usuwanie na każdym kroku istniejącego marnotrawstwa materiałów i energii,
- 3) podniesienie wydajności pracy we wszystkich dziedzinach drogą wynagrodzenia za pracę jedynie według osiągniętych rezultatów i
- 4) stosowanie w życiu gospodarczym prawidłowej organizacji.

Zaniedbanie tych ważnych czynników utrudni tworzenie oszczędności w Polsce.

Pouczające są tutaj zwyczaje narodów, zamieszkujących ubogie terytoria i rozwijających się z tego powodu w trudnych warunkach, mianowicie Szwajcarji i Finlandji. Dobrobyt ludności tych państw jest wynikiem wyłącznie wysokiej pracowitości całej ludności i głęboko zakorzenionej tam oszczędności w konsumpcji.

Usilna i wydajna praca całego społeczeństwa polskiego i oszczędna konsumpcja stać się winny podstawą żywiłowego rozwoju życia gospodarczego.

LIGA PRACY

CZACKIEGO 5

Warszawa, w październiku 1928 r.

W DNIU OSZCZĘDNOŚCI

Oszczędność jako zachowanie dóbr dla wytworzonych jest najpotężniejszym czynnikiem dobrobytu i kultury, przekazywanej z pokolenia na pokolenie i budującej wielki gmach potęgi człowieka na ziemi.

Oszczędność osiągnięta jest to różnica pomiędzy dochodem czyli ilością wytworzonych lub osiągniętych dóbr, a wydatkiem czyli ilością dóbr zużytych na potrzeby bieżące.

Ponieważ oszczędność jest różnicą pomiędzy dochodem i wydatkiem, czyli pomiędzy produkcją a konsumcją, oszczędność zależy od dwóch czynników: mianowicie

OD ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI I OD ZMNIJSZENIA KONSUMCJI

Nawoływanie więc do oszczędności bez badania zwiększenia produkcji jest odosobnionym i nie jest w pełni efektywnym. Wzrost produkcji jest ważnym warunkiem na jej rozwój i oszczędności, gdyż nie tworzy się w niej oszczędności, jeżeli produkcja nie jest większa od zużycia. Nawoływanie takie byłoby wariantem do zniszczenia planów oszczędności i stanu jest więc akcją zupełnie chybioną.

Jak dotychczas czynnik wzrostu produkcji jest dźwignią do oszczędności, tak dotychczas czynnik wzrostu konsumpcji jest dźwignią do zwiększenia wydatków. Wzrost konsumpcji, jeżeli nie jest poprzedzony wzrostem produkcji, prowadzi do zwiększenia wydatków i zmniejszenia oszczędności.

Wzrost konsumpcji w Polsce wyraża się w tym, że mieszkańcy nie tylko wytworzący nie gromadzą oszczędności, ale i konsumują. Stąd także zamorskie Polacy i Polki, którzy w innych krajach oszczędzają w konsumpcji, a w Polsce idą w kierunku przeciwnym.

Wzrost więc w tym oszczędności winno być.

PRACUJMY WCIĄŻ WYDAJNIEJ I OSZCZĘDZAJMY!

Spotęgowanie to jest możliwe jedynie przez: a) celnym spotęgowaniem wytworzenia krajowej i majątku narodowego.

- 1) należyte wyzyskanie na każdym miejscu przez całe społeczeństwo czasu, stanowiska najcenniejsze dobro,
- 2) uszuwanie na każdym kroku istniejącego marnotrawstwa materiałów i energii,
- 3) podniesienie wydajności pracy we wszystkich dziedzinach drogi wyprawy, dziania za pracę jedynie według osiągniętych rezultatów i
- 4) stosowanie w życiu gospodarczym przewidzianej organizacji.

Zamierzanie tych ważnych czynników utrudni tworzenie oszczędności w Polsce. Powinno się więc wyzyskać energię, zamieszkiwać ich udzielić jej, a z tego powodu w trudnych warunkach mianowicie światła i ciepła. Dotyczy to także wyzyskanie wysiłku, marnotrawstwa czasu i energii. Dotyczy to także wyzyskanie wysiłku, marnotrawstwa czasu i energii. Dotyczy to także wyzyskanie wysiłku, marnotrawstwa czasu i energii.

Usilna i wydajna praca całego społeczeństwa polskiego i oszczędna konsumpcja stać się winny podstawą żyłotowego rozwoju życia gospodarczego.

LIGA PRACY

OWAKIEGO 1

Wzrost w konsumpcji

P 60
Alfons 040 391

LIGA PRACY